

# Dajmy sobie SZANSE

Polonijna mapa Londynu w dziedzinie kultury jest miejscem, gdzie z biegiem czasu zaczyna funkcjonować coraz więcej inicjatyw polskich artystów zamieszkałych na Wyspach Brytyjskich w ostatnich latach. Jedną z najnowszych i najbardziej interesujących organizacji jest grupa Polish DeConstruction, skupiająca fotografów i zarazem entuzjastów i ludzi kreatywnych, którzy chcą mieć impact w propagowaniu kultury polskiej.



Fot. Marzena Żołądź

Ich specjalności są różne: film, fotografia, teatr. Wszystkich łączy pasja tworzenia sztuki. - Pomysł narodził się u każdego z nas indywidualnie. I szczęśliwym trafem losu spotkaliśmy się i połączyliśmy siły. Zamieniliśmy marzenia i pomysły w konkretne plany działania. W grupie łatwiej jest bowiem być motywowanym. I osiągnąć cel - podkreśla współzałożycielka Polish DeConstruction, Marzena Żołądź.

Celem grupy jest zachęcenie do konstruktywnego działania ludzi, którzy mają potrzebę wdrażania swoich pomysłów artystycznych, zajmują się fotografią oraz innymi dziedzinami sztuki, ponadto są artystami w swoich dziedzinach i mają już pewien dorobek na swoim koncie. Oczywiście nie wyklucza to w żadnym stopniu także ludzi, którzy chcieliby rozpocząć lub są na początku swojej podróży w świat artystyczny. - Naszym celem jest stworzenie grupy, w której mogłaby nastąpić pozytywna interakcja. Aby wzajemnie się motywować, od siebie się uczyć i aby zapewnić możliwość konstruktywnej krytyki, ale też i wsparcia swoich projektów i działalności artystycznej - dodaje Marzena Żołądź.

## PROMOWAĆ POLSKĄ KULTURĘ

Na Wyspach Brytyjskich jest wiele młodych osób, które częstokroć po opuszczeniu akademii i instytucji edukacyjnych, jako twórcy nie mają możliwości głębszej rozmowy na temat swoich prac. I właśnie inicjatywa twórców Polish DeConstruction ma za zadanie zapłacić tę lukę. Co ważne, działalność stowarzyszenia unikać ma tworzenia wyizolowanego środowiska Polaków. Londyn jest bowiem miejscem, które jest niesamowicie bogate i oferuje szeroki wachlarz możliwości tworzenia. Jest więc ważnym, aby być świadomym własnego istnienia, obcując jednocześnie w wielokulturowym i wielonarodowościowym tyglu, jakim jest brytyjska stolica. - Często takie narodowości jak choćby Koreańczycy, Japończycy,

czy inne nacje mają swoje stowarzyszenia. U Polaków też tak może i powinno być. Chciałabym to podkreślić i zdaję sobie sprawę z tego, jak jest to ważne. I wręcz niezbędne w sukcesie w tym kraju, gdzie każdy działa już zapewne w swoim gronie, wystawia się i współpracuje właśnie w Londynie. Ale świetnie byłoby się wzajemnie poznać, spotkać. Dajmy sobie szansę i czas, aby połączyć siły, pokazać i wypromować kulturę polską, a także złamać negatywne stereotypy, które są wciąż obecne wśród Anglików - twierdzi współzałożycielka Polish DeConstruction.

Działanie w pojedynkę nie jest tak skuteczne, szczególnie na początku artystycznej drogi. Dlatego też członkowie grupy, która stopniowo rozszerza się o kolejnych zainteresowanych, postanowili działać właśnie w kolektywny sposób - za przykładem innych, prężnie działających różnorodnych inicjatyw, funkcjonujących na brytyjskim rynku kultur. I to jest w zasadzie najważniejszy cel grupy.

## ZAPOZNAĆ INNYCH

Obecnie polscy artyści pracują przede wszystkim nad tym, aby zebrać odpowiednią grupę ludzi, zachęcając tych, którzy chcieliby zapoznać innych Polaków działających na tym polu. Poszukiwani są kreatywni ludzie, którzy tworzą i są pasjonatami sztuki i kultury.

Pierwszym projektem podjętym przez członków grupy Polish DeConstruction, są networkingi fotograficzne oraz wystawa fotograficzna. W połowie września odbędzie się natomiast kolejne spotkanie networkingowe połączone z prezentacją prac jego członków. - W ten sposób możemy stopniowo poznawać swoją działalność, poznawać się wzajemnie od strony artystycznej. Zainteresowanych prosimy o wpisywanie się na „mailing list”, a w momencie, kiedy będzie ustalona konkretna data spotkania wyślemy konkretne namiary mailowo. Serdecznie zapraszamy do aktywnego uczestnic-

twia wewnątrz grupy wszystkich, którym na sercu leży dobro polskiej kultury - zachęca Marzena Żołądź, współzałożycielka grupy artystycznej Polish DeConstruction, która zachęca wszystkich zainteresowanych do kontaktu pod adresem e-mailowym: [polskinetwork@hotmail.com](mailto:polskinetwork@hotmail.com).

DAREK ZELLER

### MARZENA ŻOŁĄDŹ:

Ukończyła studia na wydziale fotografii w London College of Printing (University of the Arts London). Wcześniej otrzymała natomiast dyplom "Photography and Digital Media" w Richmond Adult College, London.

Była finalistką w AOP Open Awards w 2006r. I w Let's Face it 2, London Photographic Awards 06r. Brała też udział w szeregu wystaw grupowych, m.in. na festiwalu Free Range 07, Exhibit 06 - wystawa wybranych studentów z University of the Arts London, Sassoon Gallery, London. Jej dwie solowe wystawy odbyły się w Krakowie w Pastoral Lodge 06 oraz w Londynie - Larc Gallery.

Organizatorka kilku wystaw studenckich, w których m.in. brała udział. Jak podkreśla, jej „edukacja i świadomość artystyczna są zaczerpnięte z Londynu, jednak pomysły i zainteresowania są wzbogacone kontrastującym mixem starych i nowych doświadczeń i tzw. values”. Jej prace dostępne są na stronie: [www.marzenazoladz.com](http://www.marzenazoladz.com).



Współzałożycielki grupy artystycznej Polish DeConstruction, Marzena Żołądź (z lewej) i Agata Smużniak